

**Witajcie Kochani.** Jak widać przez okienko deszczyk pada majowy i moczy nam głowy. Wszystkie roślinki bardzo się cieszą, ale dzieci trochę mniej, ponieważ nie można wyjść na spacer. Dlatego pragnę zaprosić Was do zabawy rozwijającej mowę – Sposób na nudę, na podstawie wiersza M. Kownackiej „Słoneczko po deszczu”.

Pada deszczyk, pada deszczyk  
i po liściach tak szeleści...  
Kap, Kap, Kap ( Dzieci powtarzają).  
Zatuliły kwiatki płatki,  
Główki chylą do rabatki.  
Kap!, Kap!, Kap! (Dzieci powtarzają).  
Deszcz ustaje, płyną chmury,  
kwiaty wznoszą się do góry!  
Ho! Ho! Ho! (Dzieci powtarzają).  
Wiatr tu pędzi na wyścigi.  
Wiatr kołysze nam łodygi.  
Wiu! Wiu! Wiuu (Dzieci powtarzają).  
Biegną dzieci tu z ochotą:  
uważajcie – takie błoto:  
Hyc! Hyc! Hyc! ( Dzieci powtarzają).  
Byłe słońko nam nie zgasło -  
róbmy prędko z błota masło!  
Chlap! Chlap! Chlap!(Dzieci powtarzają).  
Teraz bacność – kroki duże,  
przeskoczymy przez kałużę!  
Hop! Hop! Hop! ( Dzieci powtarzają).  
Już pogoda – słońko świeci,  
maszerują sobie dzieci.  
Raz, dwa, trzy.( Dzieci klaszczą trzy razy).

Możecie również za pomocą ruchu przedstawić treść wiersza.

Skoro już Wasze rączki i nóżki są rozgrzane, zapraszam do zabawy ruchowo – naśladowczej „Rób to co ja „ przy piosence „Pachnąca wiosna”. Rodzic wykonuje proste ćwiczenia (np. : podskoki, przysiady, skłony do przodu i w bok, wymachy nóg, rąk...), stojąc przed dziećmi, a one go naśladują.